

Jego i nasza Matka... Maryja

Wykład 28

Ks. Jacek Soprych

TEMAT MARYI NA KARTACH HISTORII SOBORÓW POWSZECHNYCH

Temat Maryi na soborach powszechnych zasadniczo pojawiał się w związku z zagadnieniami związanymi z osobą Jezusa Chrystusa bądź Kościoła, gdyż podstawowym zadaniem Kościoła było i jest głoszenie Dobrej Nowiny o Chrystusie. Od zarania dziejów Kościoła Maryja była czczona jako Ta, która dała światu obiecane Zbawiciela.

Oskarżanie Kościoła i wierzących o wszelkie problemy współczesnego świata nie pozwalało swobodnie rozwijać się chrześcijaństwu. Z powodu wzrostu liczebności wspólnot powszechnie i systematyczne prześladowania rozpętali cesarze III i początku IV wieku. Dopiero Edykt Mediolański (313) zagwarantował wolność religijną w Cesarstwie Rzymskim. Chrześcijanie mogli bez przeszkód wyznawać wiarę i uczestniczyć w kulcie. Wtedy też intensywnie rozwijał się publiczny kult Maryi, szczególnie w miejscach związanych z Jej narodzeniem i życiem.

W świadomości Kościoła w ciągu wieków dojrzewała i rozwijała się myśl o Maryi. Najpierw zostały sprecyzowane pojęcia dotyczące Bożego macierzyństwa Maryi, Jej dziewictwa i świętości.

Prawda o boskim macierzyństwie Maryi początkowo nie budziła zastrzeżeń. Tytuł Theotokos¹ czyli Boża Rodzicielka powtarza się w licznych tekstach już przed **Soborem Nicejskim** (325). Termin Theotokos pochodzi prawdopodobnie od Orygenesesa. Spotykamy go również w papirusie zawierającym modlitwę *Pod Twoją obronę*, pochodzącym prawdopodobnie z połowy III wieku. Termin ten przyjmowany jest początkowo bezrefleksyjnie². Dyskusje na jego temat rozpoczynają się dopiero wówczas, gdy jest on już w powszechnym użyciu. Przeciwno temu tytułowi wystąpił Nestoriusz, patriarcha Konstantynopola, zalecając w jego miejsce, jako jedynie właściwe, miano: Rodzicielka Chrystusa - Christotokos. Uczynił to w konsekwencji niewłaściwego zrozumienia tajemnicy połączenia dwóch natur w Chrystusie, z zaprzeczeniem unii hipostatycznej jako najściślejszego zjednoczenia tych natur w osobie Jezusa. Nic dziwnego, że wystąpienie Nestoriusza wywołało gwałtowny sprzeciw czcicieli Maryi oraz ostrą kontrowersję teologiczną. Na czele obrońców tytułu Theotokos staje św. Cyryl Aleksandryjski, ogłaszając różne pisma antynestoriańskie, w których stara się dowieść, iż – wobec zespolenia w Chrystusie człowieczeństwa z Bóstwem w jednej osobie Słowa – należy się Maryi słusznie tytuł Bogarodzicielki. W liście do Nestoriusza pisze: „*Albowiem nie urodził się najpierw ze świętej Dziewicy zwykły*

¹ Greckie *Theotokos* ma dokładny odpowiednik w naszym słowiańskim terminie Bogurodzica. Gramatycznie jest to wyraz złożony z dwóch członów: Theos — „Bóg” (słowo użyte w trzecim przypadku - celowniku); oraz przymiotnik utworzony od czasownika tikto — „wydać na świat, urodzić”.

² M. Starowiejski, *Maryja w Kościele starożytnym*, [dostęp 20 IV 2020 r.]. Dostępny: <https://www.mbnp.religia.net/maryja-w-kosciele-starozytnym/>

człowiek i dopiero potem wstąpiło w niego Słowo, lecz jest o nim powiedziane, że pozostając zjednoczone już w łonie swej Matki, cielesne urodzenie jako urodzenie z własnego ciała przyjęło za własne [...] i tak (Ojcowie święci) odważyli się nazwać Matką Bożą świętą Dziewicę, nie dlatego, że natura Słowa lub Jego Bóstwo wzięło początek swojego istnienia ze świętej Dziewicy, lecz dlatego, że z Niej narodziło się święte ciało ożywione duszą rozumną; z nim zjednoczyło się Słowo przez unię hipostatyczną i dlatego zostało powiedziane o Nim, że narodziło się według ciała”³.

Sprawa opiera się wkrótce o Rzym. Tam zwołany zostaje w sierpniu 430 roku synod, który potępia stanowisko Nestoriusza. Za przykładem synodu rzymskiego idzie ze swymi anatematyzmami synod aleksandryjski, zwołany i kierowany przez Cyryla w listopadzie tego samego roku. Nestoriusz jednak nie poddaje się uchwałom synodów, lecz zwraca się do cesarza Teodozjusza II prosząc o zwołanie soboru dla ostatecznego rozpatrzenia i osądzenia sprawy⁴.

Sobór w Efezie zwołany został za zgodą papieża Celestyna I (422-432) w 431 roku. Ojcowie soborowi wyrazili aprobatę dla nauki św. Cyryla o unii hipostatycznej i jedności Osoby Boskiej w Chrystusie oraz o słuszności stosowania maryjnego tytułu Theotokos. Wskazali, że Maryja urodziła Jezusa który był prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem.

Dużą wagę kładzie się na znaczeniu uchwał tego Soboru w rozwoju kultu maryjnego. Dekret efeski przyczynił się w dużej mierze do ożywienia i wzmożenia szczenia czci Matki Bożej oraz do rozwoju mariologii. Mariologia weszła do oficjalnego nauczania kościelnego: Maryja jest wymieniana w oficjalnych dokumentach Kościoła – w dekretach soborów, synodów, pismach papieży oraz w liturgii. Pojawiają się liczne utwory poświęcone Matce Bożej, szczególnie kazania i homilie. Powstają liczne święta Jej poświęcone, buduje się świątynie na Jej cześć. Warto wspomnieć, że zaledwie dwa lata po Soborze papież Sykstus III (432-440) postanowił wznieść w Rzymie na Eskwilinie kościół na cześć Maryi. Jest to jedna z dzisiejszych czterech rzymskich bazylik większych: Santa Maria Maggiore. Zachował się napis dedykacyjny, który głosi:

*„Maryjo Panno! Sykstus w tej nowej świątyni
 Godne łona Twojego dary Tobie czyni.
 Chodź z Twym mężem pożycia nie zaznałaś,
 Zrodziwszy Dziecię, światu zbawienie wydałaś.
 My zaś, tego świadkowie, ofiary składamy”⁵.*

Św. Jan Paweł II (1978-2005) w encyklice *Redemptoris Mater* (1987) również podkreśla przełomowe znaczenie Soboru Efeskiego, podczas którego, ku wielkiej radości chrześcijan, prawda o Boskim macierzyństwie Maryi została uroczyście potwierdzona jako prawda wiary Kościoła. Maryja jest Matką Boga, ponieważ za sprawą Ducha Świętego poczęła w swym dziewiczym łonie i wydała na świat Jezusa Chrystusa - współistotnego Ojcu Syna Bożego. Papież podkreślił, że dogmat Bożego macierzyństwa Maryi był dla Soboru Efeskiego i jest obecnie dla Kościoła jakby pieczęcią potwierdzającą

³ List Cyryla Aleksandryjskiego do Nestoriusza, Breviarium Fidei 62.

⁴ E. Florkowski, *Matka Boża w nauce Ojców Kościoła*, [dostęp 20 IV 2020 r.]. Dostępny: <https://kbroszko.dominikanie.pl/maria2.html>

⁵ M. Starowiejski, *Sobory niepodzielonego Kościoła*, Kraków 2016, s. 87.

dogmat Wcielenia, w którym Słowo prawdziwie przyjmuje w jedności swej osoby naturę ludzką nie unicestwiając jej⁶.

Nauczanie to zostało wypowiedziane także w credo **Soboru Chalcedońskiego** z 451 roku, kiedy mówiąc o Chrystusie doskonałym w bóstwie i doskonałym w człowieczeństwie, Ojcowie soboru wyznali, że Syn Boży: „(...) *ten sam z jednej strony według Bóstwa został zrodzony przed wiekami z Ojca, ten sam z drugiej strony według człowieczeństwa w ostatnich dniach ze względu na nas i dla naszego zbawienia narodził się z Maryi Dziewicy (i) Bogarodzicy*”⁷. Sobór, który odbył się za pontyfikatu Leona I Wielkiego (440-461), potwierdził stanowisko Soboru Efeskiego podając że Maryja jest Bożą Rodzicielką, co więcej, że Chrystus został poczęty w sposób dziewiczy. To szczególne miejsce Dziewicy Maryi w życiu Kościoła ma swoje źródło w Bożym wybraństwie. Bóg bowiem przygotował Ją do podjęcia tak wielkich zadań, obdarzając wszelkimi łaskami. Wybraństwo, którego doświadczyła Maryja Panna, było darem i łaską. Ta łaska sprawiła, że Maryja w swym czystym łonie przyjęła przedwieczne Słowo Boże. Wschodnie chrześcijaństwo dostrzega dogmat dziewictwa Maryi w nierozdzielnym związku z dogmatem o Bożym macierzyństwie. Teologowie podkreślają, że jedynie prawdziwe dziewictwo, jako wyraz świętości, mogło posłużyć tajemnicy wcielenia Syna Bożego⁸.

Drugi Sobór w Konstantynopolu z 553 roku, za pontyfikatu papieża Wigiliusza (537-555), odrzucił przenośne rozumienie tytułu Theotokos i opowiedział się za interpretacją Soboru Chalcedońskiego. Posłużył się terminem Aeiparthenos - czyli zawsze Dziewica, w odniesieniu do Najświętszej Maryi Panny potwierdzając istniejącą w Kościele wiarę w dziewictwo Maryi także po urodzeniu Chrystusa⁹. „*Jeśli ktoś nie wyznaje - głoszą kanony soborowe - że są dwa narodzenia Słowa Bożego, jedno przed wiekami z Ojca, beczasowe i bezcielesne, drugie zaś w ostatnich dniach, kiedy sam [Syn Boży] zstąpił z niebios, przyjął ciało ze świętej i chwalebnej Bogarodzicy i zawsze Dziewicy Maryi i z Niej się narodził, ten niech będzie obłożony anatemą*”¹⁰. Ciekawie prawdę o wiecznym dziewictwie Maryi przedstawiają ikonopisarze – używają oni trzech gwiazd pisanych na głowie i na ramionach Maryi, dla podkreślenia, że była Ona zawsze Dziewicą: przed, w trakcie porodu i pozostała Nią po narodzeniu Chrystusa.

Sobór Nicejski II z 787 roku broniąc ortodoksji kultu ikon wywarł również duży wpływ na dzieje czci maryjnej. Zajął stanowisko wobec trwającego od 726 roku sporu wokół kultu ikon ogłaszając dekret o czci obrazów, w którym przypomniał chrystologię pierwszych pięciu soborów powszechnych jako fundament nauczania o ikonach. Tworzenie obrazowego przedstawiania ewangelicznych historii, w tym przedstawień Maryi, ma służyć prawdzie o Wcieleniu. Tradycja utrwalana obrazem pozostaje w ścisłym związku z tradycją przekazywaną słowem pisanym lub mówionym. Sobór stawia sprawę jasno: „*Jeśli ktoś nie dopuszcza objaśnień Ewangelii z pomocą obrazów, ten niech będzie obło-*

⁶ Jan Paweł II, *Redemptoris Mater* 4.

⁷ *Wyznanie wiary Soboru Chalcedońskiego*, BF 89; D. Kasprzak, *Maryja w nauczaniu Kościoła epoki patrystycznej*, E. Klich, Duc in Altum 5; *Matka Pana w katechezie. Materiały z XXX Sympozjum Katechetycznego Między zakonnego Wyższego Instytutu Katechetycznego w Krakowie*, Kraków 2006, s. 159.

⁸ D. Kaliński, *Dziewictwo Maryi w tradycji Kościoła Wschodu i Zachodu*, w: *Salvatoris Mater* 4/2002, s. 119.

⁹ S. Napiórkowski, *Maryja w nauczaniu Kościoła*, w: EK, red. S. Wilk, Lublin 2008, kol. 14-15.

¹⁰ *Kanony II Soboru Konstantynopolitańskiego*, BF 131.

żony anatemą. (...) Jeśli ktoś odrzuca całą tradycję kościelną, czy to pisaną, czy niepisaną, ten niech będzie obłożony anatemą”¹¹. Sobór Nicejski II sprawę obrazów traktował jako zasadniczy przedmiot uwagi. Badacze dokumentów soborowych stwierdzają, że Sobór ten kontynuował nauczanie ojców Kościoła, nazywając je Tradycją – rzeczywistością niesłuchanie bogatą, opartą na Ewangelii i przyjętą przez Kościół na całej ziemi.

Sobór Konstantynopolitański IV z 869 roku tylko ubocznie dotknął sprawy kultu ikon, jednak trafnie i głęboko. Wzbogacił poprzednie orzeczenia soborowe i dał możliwość głębszego rozumienia roli świętych obrazów. Sobór nakazał oddawać obrazom taką samą cześć, jaką się okazują księżde Ewangelii. W kanonie trzecim Sobór naucza: „*Postanawiamy, żeby święty obraz naszego Pana Jezusa Chrystusa Zbawiciela był czczony z równą czcią jak księga świętych Ewangelii. Jak bowiem wszyscy osiągamy zbawienie przez zestawienie w niej [księżde] sylab, tak przez obrazowe ukształtowanie kolorów wszyscy wykształceni i laicy otrzymują korzyść z tego, co mają przed oczyma; co bowiem mowa w sylabach, to i Pismo, które jest w kolorach, głosi i przedstawia. Jeśli ktoś więc nie czci obrazu Chrystusa Zbawiciela, nie powinien widzieć Jego postaci w Jego drugim przyjściu. Podobnie zaś czcimy i szanujemy także obraz Jego niepokalanej Matki (...)*”¹². Funkcja obrazu nie kończy się tylko na świadczeniu o czymś, ale przedłuża się w przekazywaniu czegoś dalej¹³.

Maryja zostaje wspomniana na nowo przez **Sobór Laterański IV** (1215) za pontyfikatu papieża Innocentego III (1198-1216) w wyznaniu wiary: „(...) *jednorodzony Syn Boży, Jezus Chrystus, wcielony wspólnie przez całą Trójcę, poczęty z Maryi zawsze Dziewicy przez współdziałanie Ducha Świętego, stał się prawdziwym człowiekiem, złożony z rozumnej duszy i ciała ludzkiego, jako jedna osoba w dwóch naturach jeszcze wyraźniej wskazał drogę życia*”¹⁴.

W rozwój świadomości mariologicznej Kościoła wpisał się także powstały podczas **Soboru Bazylejskiego** anty sobór, który zwany jest schizmą bazylejską (1439-1449), który zdefiniował naukę o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Stwierdzał on, że Maryja za sprawą uprzedzającego działania szczególnej łaski Bożej nigdy nie podlegała grzechowi pierworodnemu, ale zawsze była wolna od wszelkiej winy pierworodnej i aktualnej, święta i niepokalana, a nauka ta ma być uznana przez wszystkich katolików jako zbożna i zgodna z kościelnym kultem, wiarą katolicką, słusznym sposobem myślenia oraz Pismem Świętym. Z powodu schizmatyckiego charakteru tej części soboru jego uchwały nie zostały zatwierdzone przez papieża, a definicja wówczas przyjęta nie ma rangi dogmatu; stanowi jednak ważne świadectwo wiary Kościoła¹⁵. Można tu wspomnieć o papieżu Sykstusie IV (1471-1484), który niepomny oporu i krytyki nauki o niepokalanym poczęciu Maryi zatwierdził tekst formularza mszalnego i oficjum brewiarzowego, wyposażając obie te modlitwy w stosowne odpusty i wypowiadając się za nauką, którą od średniowiecza propagował bł. Jan Duns Szkot i jego zwolennicy.

¹¹ II Sobór Nicejski, BF 209.

¹² IV Sobór Konstantynopolitański, BF 218.

¹³ R. Chrin, *Obrazoburstwo*, [dostęp 21 IV 2020 r.]. Dostępny: <https://grekokatolicy.pl/grekokatolicy/sztuka-sakralna/obrazoburstwo/>

¹⁴ IV Sobór Laterański, BF 247.

¹⁵ S. Napiórkowski, *Maryja w nauczaniu Kościoła*, w: EK, red. S. Wilk, Lublin 2008, kol. 15.

W Konstytucji *Cum Praeexcelsa* z 1477 roku papież Sykstus IV, na cztery wieki przed uroczystą definicją dogmatyczną papieża Piusa IX¹⁶, nauczał: „*Badając pobożnym rozważaniu wzniosłe oznaki zasług, którymi Królowa niebios, chwalebna Bogarodzica Dziewica, wyniesiona nad niebiosy, świeci jak zorza poranna wśród gwiazd [...] uważamy za rzecz godną, a co więcej należną, aby wszyscy wierni oddali chwałę i dzięki składali wszechmogącemu Bogu za cudowne poczęcie Niepokalanej Dziewicy. Jego Opatrzność, widząc od wieków pokorę Dziewicy, dla pojednania ze swoim Stwórcą rodzaju ludzkiego podległego śmierci z powodu upadku pierwszego człowieka, uczyniła Ją za sprawą Ducha Świętego przybytkiem dla jedyne go swego Syna. Z Niej wziął On śmiertelne ciało dla odkupienia swego ludu, a Ona poza pozostałą Niepokalaną Dziewicą także po zrodzeniu [Syna]*”¹⁷.

Wracając do nauczania soborowego przywołać trzeba **Sobór Trydencki**. Stwierdzając w 1546 roku powszechność grzechu pierworodnego, uczynił zastrzeżenie, że dekret ten nie dotyczy świętej i niepokalanej Dziewicy Maryi, Bożej Rodzicielki, oraz nakazał zachować konstytucje papieża Sykstusa IV zakazujące uważanie za heretyków osoby wierzące w niepokalane poczęcie Najświętszej Maryi Panny. „*Oświadczą jednak tenże święty Sobór, że nie jest jego zamiarem obejmowanie tym dekretem, w którym jest mowa o grzechu pierworodnym, świętej niepokalanej Dziewicy Maryi, Bożej Rodzicielki, lecz że należy zachować konstytucje świętej pamięci papieża Sykstusa IV, pod groźbą kar zawartych w tychże konstytucjach, które Sobór ponownie zatwierdza*”¹⁸. Podczas kolejnych sesji Soboru Trydenckiego powracano do osoby Maryi. W *Dekrecie o usprawiedliwieniu*, który jest owocem szóstej sesji soborowej, w dwudziestym trzecim kanonie Ojcowie soborowi podkreślili, że Maryja na mocy specjalnego przywileju Bożego, była wolną od wszystkich grzechów, nawet lekkich¹⁹. Sobór Trydencki potwierdził też nauczanie o prawowitości kultu obrazów Chrystusa, Dziewicy Matki Boga i innych świętych²⁰.

Podczas obrad **Soboru Watykańskiego I** (1869-1870) 204 ojców soborowych przedłożyło petycję uroczystego zdefiniowania prawdy wiary o wniebowzięciu Maryi. Sobór nie zajął się bezpośrednio tym tematem, ale pośrednio przyczynił się do jego ogłoszenia. Podczas trwania Soboru papież Pius IX (1846-1878) ogłosił dogmat o nieomyślności papieskiej w sprawach wiary i moralności. Skorzystał z niego papież Pius XII (1939-1958) ogłaszając w 1950 roku ten maryjny dogmat w konstytucji *Munificentissimus Deus*: „*ogłaszamy, wyjaśniamy i określamy, jako dogmat przez Boga objawiony, że Niepokalana Bogarodzica zawsze Dziewica Maryja, po zakończeniu biegu życia ziemskiego, została z ciałem i duszą wzięta do niebieskiej chwały*”²¹.

II Sobór Watykański (1962-1965) ukazał Maryję w dziejach zbawienia w pełni oddaną Chrystusowi i jego dziełu. Dostrzegł Jej szczególną godność jako Bogarodzicy, ale nie przypisał Jej cech zastrzeżonych dla Boga. Ukazał jako słuchającą słowa Bożego, otwartą na Ducha Świętego. Sobór

¹⁶ Ogłoszenie bulli papieża Piusa IX 8 grudnia 1854 roku *Ineffabilis Deus* zakończyło długi okres formowania się w Kościele prawdy wiary o niepokalanym poczęciu NMP.

¹⁷ Konstytucja Sykstusa IV *Cum Praeexcelsa*, BF 302.

¹⁸ Sobór Trydencki, Dekret o grzechu pierworodnym, BF 313.

¹⁹ Sobór Trydencki, Kanony o usprawiedliwieniu, BF 363.

²⁰ J. Królikowski, *Maryja w pamięci Kościoła*, Tarnów 1999, s. 58.

²¹ Konstytucja Apostolska papieża Piusa XII *Munificentissimus Deus*, BF 1086.

włączył wykład o Maryi w szeroki kontekst nauki o Chrystusie i Kościele, także naukę o pośrednictwie Maryi umieścił w kontekście nauki o pośrednictwie Chrystusa - Maryja pośredniczką w Chrystusie, i o Kościele - Maryja pośredniczką w Kościele. Sobór Watykański II w dogmatycznym wykładzie o Kościele mówi, że: „*Maryja dzięki łasce Bożej wywyższona po Synu ponad wszystkich aniołów i ludzi, jako Najświętsza Matka Boża, która uczestniczyła w misteriach Chrystusa, słusznie doznaje od Kościoła szczególnej czci*”²².

Syntetyczny wykład mariologiczny znalazł swoje miejsce w ósmym rozdziale Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*. Po raz pierwszy w historii Kościoła znajduje się tak obszerna wypowiedź Magisterium na temat Matki Jezusa Chrystusa i Matki Kościoła. Zamiast, jak to planowano początkowo, przedstawić oddzielny tekst mariologiczny, Sobór włączył swą wypowiedź o Maryi do Konstytucji dogmatycznej o Kościele. Papież Paweł VI (1963-1978) uznał ten rozdział dotyczący Maryi za szczyt i ukoronowanie tejże Konstytucji²³. „*Sobór w ten sposób przerwał długotrwałą dyskusję o tym, gdzie znajduje się Maryja: po stronie Boga czy po stronie ludzi? Przed Soborem dodawano Maryi coraz to nowe przymioty, tak że mariologia robiła nieraz wrażenie mariolatrii. Tymczasem już św. Bernard określił jej ramy w dwóch maksymach: De Maria numquam satis²⁴ i Maria non indiget falso honore^{25,26}*. Sobór podkreśla, iż Bogarodzica jest już eschatologicznym wypełnieniem Kościoła: „*Kościół w osobie Najświętszej Maryi Panny już osiąga doskonałość, dzięki której istnieje nieskalany i bez zmyzy (por. Ef 5, 27)*” — równocześnie zaś „*chrześcijanie ciągle jeszcze starają się usilnie o to, aby przewyższając grzech, wzrastać w świętości; dlatego wnoszą oczy ku Maryi, która świeci całej wspólnotie wybranych jako wzór cnót*”²⁷.

Sobór Watykański II, ukazując Maryję w tajemnicy Chrystusa, znajduje w ten sposób również drogę, aby pogłębić poznanie tajemnicy Kościoła. Sobór daje nam rozległą syntezę nauki katolickiej o zadaniu, jakie Matka Najświętsza spełnia w misterium Chrystusa i Kościoła. Odpowiada to doskonale celowi, który wytknął sobie Sobór, a mianowicie - aby ukazać prawdziwe oblicze Kościoła świętego, z którym Maryja jest wewnętrznie złączona i którego - jak to słusznie zauważono – „*jest Ona częścią największą, częścią najlepszą, częścią szczególną, częścią najwyborniejszą*”²⁸.

Na zakończenie trzeciej Sesji Soboru papież Paweł VI uroczyście ogłosił nowy tytuł nadany na cześć Najświętszej Dziewicy; tytuł, o który proszono z różnych stron świata katolickiego, szczególnie z Polski. Tytuł szczególnie drogi, gdyż wyrażający uprzywilejowane miejsce przyznane przez Sobór Najświętszej Maryi Pannie w Kościele: „*Przeto na chwałę Matki Bożej i ku naszemu pokrzepieniu, ogłaszamy Najświętszą Maryję Pannę Matką Kościoła, to jest Matką całego ludu Bożego, zarówno wiernych, jak i pasterzy, którzy nazywają ją najukochańszą Matką. Pragniemy, by pod tym najmiłszym tytułem od tej chwili, Dziewica-Matka była jeszcze bardziej czczona i wzywana przez lud chrześcijań-*

²² Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, 66.

²³ Wskazania soborowe papież Paweł VI powtórzył jeszcze w adhortacji apostołskiej *Marialis cultus*.

²⁴ O Maryi nigdy dość.

²⁵ Maryja nie potrzebuje fałszywego honoru

²⁶ E. Ozorowski, *Wprowadzenie do Konstytucji Dogmatycznej o Kościele*, w: *Sobór Watykański II*, Poznań 2002, s. 103.

²⁷ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, 65.

²⁸ Paweł VI, *Przemówienie na zakończenie III Sesji Soboru Watykańskiego II - 21 XI 1964 r.*, [dostęp 20 IV 2020 r.]. Dostępny: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/przemowienia/maryja_matka_21111964.html

ski²⁹. Tytuł Matki Kościoła poszerzył w sposób fundamentalny tytuł Matki Boga, jaki Maryja nosi z samej natury Bożego wybrania. Tytuł Theotokos, nadany Maryi przez Sobór w Efezie w 431 roku, objawia Jej wielkość, ukazując, jak może być wyniesione stworzenie w tajemnicy Wcielenia. Maryja jest Matką Boga według natury ludzkiej. Tytuł Matki Kościoła ukazuje natomiast bliskość Matki Bożej wobec nas. Tytuł Matki Kościoła oddala ewentualne wrażenie o nieosiągalnym przez ludzkość wyniesieniu Maryi, zaś z drugiej strony podkreśla, że Jej wyjątkowe bogactwo obdarowania łaską jest przez Maryję dzielone z całą ludzkością³⁰.

Należy podkreślić, iż Maryja, powołana do jedynej i niepowtarzalnej godności Matki Boga, stała się dla wielu chrześcijan najbardziej wiarygodnym przykładem działania zbawczej Opatrzności. Nauka soborowa podkreśla i uwydatnia z całą jasnością jedyną pośredniczą Jezusa Chrystusa (por 1 Tm 2, 5n). To Jemu podporządkowana jest posługa Maryi; dotyczy to zarówno Jej cielesnego macierzyństwa, jak też oddziaływania wstawienniczego dla braci i sióstr Jej Syna, którzy pielgrzymują jeszcze w życiu Kościoła³¹.

²⁹ Tamże.

³⁰ J. Pach, *Polskie starania o tytuł Maryi „Matki Kościoła” oraz jego realizacja teologiczno-pastoralna, Salvatoris Mater* 16/2014, s. 209.

³¹ Tamże, s. 188.